

Pałacyk myśliwski w Julinie sięga swą historią do roku 1872 kiedy to syn Alfreda II Ordynata i Marii Klementyny z Sanguszków - Roman Potocki (właściciel dóbr łańcuckich), rozpoczął budowę dworu myśliwskiego w tzw. stylu kurortowym. Prace zakończono z okazji przyjazdu do Galicji arcyksięcia austriackiego Rudolfa. Pracami budowlanymi kierował koncesjonowany majster ciesielski z Leżajska - Zygmunt Szeliga.

Juliński zespół pałacowy założono w głównej mierze dla zaspokojenia ambicji właściciela, a w jego skład wchodziły: pałacyk, pawilon i budynek przy bramie. Wszystkie te obiekty wybudowano z drzewa w modnym ówczesnie turolsko-szwajcarskim stylu. Całość natomiast została umiejscowiona w 9-hektarowym parku, do którego prowadziła zachowana do dziś aleja modrzewiowa.

Do kolejnych prac mających na celu rozbudowę kompleksu przystąpiono po 1890 roku kiedy to przy bramie wybudowano tzw. Dyrektorówkę oraz lodownię po przeciwnej zaś stronie wzniesiono kuchnię do której przeniesiono też pomieszczenia gospodarcze, znajdujące się w pierwszym członie bocznym pałacu. W niedługim czasie po tym wybudowano również stodołę wraz ze stajnią przeznaczą dla koni gości odwiedzających tą wspaniałą rezydencję. Do kompleksu dołączyła również murowana stróżówka, w której oprócz dozorca pałacu zamieszkiwał sezonowo ogrodnik zajmujący się parkiem.

Pałacyk zbudowany jest z modrzewiowych płazów jego ściany nie są szalowane, a tylko narożniki odsekiwane pionowo. Rezydencja została wybudowana w rzucie zbliżonym do litery "T". Budynek - częściowo dwukondygnacyjny; w części północnej i południowej parterowy, pokryty został konstrukcją złożoną z kilku dwuspadowych dachów. W tych z kolei umieszczono dekoracyjne kominy i wieżyczkę wraz z obiegającą ją galerijką. Do dnia dzisiejszego zachowała się dekoracja architektoniczna z której można wyróżnić m.in. ażurowe obramowania okien i drzwi, ozdobne szczyty, balkony i balustrady. Wnętrze pałacu zdobi bogaty wystrój: stolarka okienna i drzwiowa, boazerie, ozdobne stropy, piece i kominki, kute balustrady czy szafy biblioteczne.

Koniec XIX i początek XX wieku, to okres prawdziwego rozkwitu pałacu w Julinie. W latach swej świetności gościł w swych progach znamienitych gości z całego świata. Lista gości, którzy odwiedzili modrzewiowy pałac myśliwski jest bardzo długa. Wśród nich znaleźli się: arcyksiążę Rudolf - ówczesny następca tronu austriackiego, który przebywał tutaj w 1880 i 1887 roku, na początku XX w. polowali w Julinie arcyksiążę Franciszek Ferdynand wraz z żoną księżną Hohenberg, księżęta Alfons Clary i Stanisław Radziwiłł, hrabia Harold Larisch, oraz przedstawiciele arystokracji polskiej i europejskiej.

Podczas I wojny światowej w pałacu mieścił się austriacki szpital polowy, w tym czasie nastąpiły tam liczne zniszczenia. IV ordynat - Alfred Potocki dbał wyjątkowo o budynek jak i jego otoczenie, zespół pałacowy był zadbany i dobrze zagospodarowany. W 1923 r. założono wodociągi które najprawdopodobniej były dziełem Franciszka Lasoty ze Lwowa, w 1925 r. wzniesiono murowaną elektrownię położoną na południe od pałacu, w 1927 r. rozbudowano główny obiekt kompleksu czyli pałac, a rok później również kuchnię. Zmiany nie ominęły również parku na terenie którego powstał kort tenisowy oraz ogród kwiatowy, za którym znajdowały się pola golfowe.



www.lancut.pl www.skarbypodkarpackie.pl Foto www.polskiekrajobrazy.pl